

NORA KRUSZE, JAN MIELEWCZYK
Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego
Warszawa

WPLYW OGRODNICTWA NA MIERNIKI ORGANIZACYJNO-GOSPODARCZE ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Problem małego obszaru użytków rolnych przypadających na jedną rodzinę zrzeszoną w naszych spółdzielniach produkcyjnych nie jest tak drastyczny jak w gospodarstwach indywidualnych. Jednakże już obecnie istnieje u nas poważna grupa spółdzielni, dysponujących zbyt małą powierzchnią (na rodzinę i na członka spółdzielni) do racjonalnego rozwoju nowoczesnej gospodarki rolnej, która mogłaby zapewnić spółdzielcom przeciętną stopę życiową notowaną w naszym kraju.

Według danych GUS [14] przeciętna powierzchnia użytków rolnych przypadająca na jedną rodzinę zrzeszoną w spółdzielniach wynosiła w Polsce w 1960 roku 8,7 ha. Maksymalna średnia wojewódzka (woj. szczecińskie) kształtowała się na poziomie 14,7 ha, minimalna natomiast wynosiła (woj. krakowskie) 3,3 ha. Liczba spółdzielni o małym obszarze użytków będzie rosła w miarę przesuwania się tej formy gospodarowania do okręgów podmiejskich i do południowych obszarów Polski. Jednym z naturalnych rozwiązań dla tej grupy spółdzielni może być, zgodnie z wnioskiem J. Czystkowskiej i K. Dąbrowskiego, [4] zwiększenie upraw roślin pracochłonnych.

Ponieważ różne gałęzie ogrodnictwa stanowią najbardziej pracochłonne kierunki produkcji roślinnej, istnieje już obecnie duże zainteresowanie ogrodnictwem w spółdzielniach produkcyjnych, które odczuwają głód ziemi. Jednakże dotychczas wybór kierunku produkcji ogrodniczej w tych spółdzielniach jest raczej przypadkowy. Decyzje w tym zakresie są w większości podejmowane w oparciu o niewystarczające rozeznanie specyficznych cech produkcji ogrodniczej i następstw organizacyjno-gospodarczych wywołanych wprowadzeniem tej intensywnej produkcji do gospodarstwa zespołowego. Z tego względu obserwuje się dużą zmienność zarówno w powierzchni upraw ogrodniczych w spółdzielniach, jak i szybką zmianę poglądów odnośnie celowości rozwijania ogrodnictwa w spółdzielniach produkcyjnych.

Ostatecznie, jak wynika z informacji [15] uzyskanych w roku 1959 z Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej¹, udział warzyw grunto-
wych w zasiewach był w spółdzielniach produkcyjnych trzy razy mniej-

¹ Obecna nazwa: Centralny Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

szy aniżeli średnio w kraju. Nieco lepiej pod względem obszarowym przedstawiała się sytuacja z sadownictwem, jednakże z uwagi na wiek drzew (nowe nasadzenia) nie mogło ono również odegrać jakiejś większej roli gospodarczej.

Interesującym natomiast zjawiskiem jest stosunkowo duża rozbudowa powierzchni pod szkłem w niektórych spółdzielniach, przy stosunkowo słabo rozwiniętej produkcji warzyw w gruncie. Stan ten ilustruje udział trzech kierunków ogrodnictwa w całej towarowej produkcji ogrodniczej w spółdzielniach, w skali krajowej w roku 1958 [15]. Wtedy to wartość warzyw gruntowych stanowiła 44,9%, owoców 29,7% i produkcji spod szkła 25,4% w ogólnej wartości produkcji ogrodniczej. W dwóch natomiast województwach, we wrocławskim i łódzkim, udział wartości produkcji spod szkła w spółdzielniach produkcyjnych był najwyższy spośród wymienionych kierunków ogrodnictwa, stanowiąc 48,5 i 47,8%.

Sprawę tę należy dodatkowo naświetlić od strony wielkości powierzchni. Na podstawie danych liczbowych uzyskanych od Z. Smoleńskiego [15], obliczono, że udział szkła w powierzchni warzyw gruntowych średnio w spółdzielniach produkcyjnych całego kraju wynosi 2,2%, podczas gdy przeciętna krajowa we wszystkich sektorach społeczno-gospodarczych w oparciu o liczby dotyczące powierzchni szkła w 1960 roku [2] i powierzchni warzyw gruntowych [14] kształtuje się na poziomie 0,27%. Udział powierzchni pod szkłem w całym kraju w powierzchni warzyw gruntowych w roku 1958 był jeszcze mniejszy i wynosił około 0,25%.

Zestawienie tych liczb w skali całego rolnictwa w sektorze spółdzielczym wskazuje na bardzo duże różnice. Okazuje się, że w spółdzielniach produkcyjnych jest około 9 razy więcej warzyw pod szkłem w stosunku do warzyw gruntowych niż ogółem w całym rolnictwie.

Ze stanowiska społecznego, zjawisko to można by zakwalifikować do dodatnich, ponieważ duże kredyty potrzebne na inwestycje szklarniowe pozostają pod kontrolą grupową. Jednakże z gospodarczego punktu widzenia po skonfrontowaniu wyników produkcyjnych w przodujących szklarniowych gospodarstwach: państwowych, indywidualnych i spółdzielczych, okazało się, że moc produkcyjna szklarni i inspektów jest w tych ostatnich przeważnie stosunkowo słabo wykorzystana. Przyczyną tego jest brak fachowców i brak zrozumienia potrzeb tej specyficznej gałęzi produkcji przez ogół spółdzielców.

Wydaje się, że przeskok z rolnictwa wprost do ogrodnictwa szklarniowego dla grupy zawodowej, która je realizuje w spółdzielniach produkcyjnych jest zbyt wielki.

Dotychczas nie mamy w kraju publikacji o charakterze analitycznym na ten temat, a sprawa domaga się głębszego poznania i oceny zarówno ze stanowiska gospodarczego jak społecznego. Z jednej bowiem strony, przez wprowadzenie produkcji pod szkłem, można by celowo zatrudnić przez cały rok zbędne ręce robocze w tych spółdzielniach, które zrzeszają dużą grupę małych i bezrolnych chłopów, a więc zlikwidować ukryte bezrobocie i podnieść zarobki. Z drugiej strony, rozbudowa powierzchni pod szkłem wymaga dużych nakładów inwestycyjnych, a zadowalająca ekonomiczna efektywność tych nakładów jest możliwa tylko przy dużych kwalifikacjach załogi. W ogrodnictwie dobrą i niezbyt kosztowną próbę kwalifikacji zawodowej można przeprowadzić na in-

tensywnej produkcji warzyw i kwiatów w gruncie. W dotychczasowej strukturze produkcji ogrodniczej w spółdzielniach ogrodniczych zaskakuje pominięcie tej próby i unikanie wiązania produkcji warzyw i kwiatów w gruncie z produkcją pod szkłem.

Istnieje jeszcze szereg innych spraw natury gospodarczej, które przemawiają za łączeniem produkcji pod szkłem z ogrodnictwem gruntowym. Wymienimy tu kilka z nich: 1) istnienie powiązań produkcyjnych (rozsada, przyspieszanie, opóźnianie) między warzywnictwem i kwaciarstwem gruntowym z jednej strony, warzywnictwem i kwaciarstwem pod szkłem z drugiej, oraz brak tych powiązań pomiędzy ogrodniczą produkcją pod szkłem a roślinami zbożowymi, pastewnymi i innymi kierunkami działu rolnego; 2) istnienie analogicznych zależności warzywnictwa i kwaciarstwa — zarówno w gruncie jak i pod szkłem — od kaprysów rynku oraz potrzeba znajomości tego specyficznego rynku; 3) sprawa lokalizacji produkcji pod szkłem; 4) problem wykorzystania środków transportowych i opakowań przy łączeniu ogrodniczej produkcji gruntowej z produkcją pod szkłem; 5) sprawa deszczowni itd. Wszystko to przemawia za łączeniem produkcji ogrodniczej pod szkłem z gruntową. Poza tym istnieje jeszcze ważna i niedoceniana sprawa, a mianowicie konieczność traktowania tak specyficznej i intensywnej produkcji, jaką jest produkcja pod szkłem — jako działu podstawowego w przedsiębiorstwie. Oczywiście, w praktyce będzie istniał zawsze jakiś okres przejściowy, w którym spółdzielnie będą się przestawiały z wyjściowego ogólno-rolniczego typu produkcyjnego na ogrodniczy. Chodzi jednakże o to, ażeby przy podejmowaniu decyzji o zmianie kierunku produkcji mieć wyraźnie określony cel i zdawać sobie sprawę ze skutków organizacyjnych i ekonomicznych takiego przestawienia.

Obecnie nasze spółdzielnie produkcyjne, które zajmują się na większą lub mniejszą skalę ogrodnictwem, należałoby analizować — z uwagi na kierunek produkcji — jako przedsiębiorstwa typu przejściowego.

W celu poznania stanu gospodarczego i społecznego tego rodzaju spółdzielni produkcyjnych, opracowano w Zakładzie Organizacji Produkcji Ogrodniczej Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych SGGW, w ramach prac magisterskich, osiem monografii spółdzielni o różnym nasileniu ogrodnictwa i różnych kierunkach produkcji ogrodniczej. Ze względu jednakże na specjalne znaczenie produkcji pod szkłem, położono największy nacisk na poznanie spółdzielni produkcyjnych, zajmujących się uprawami szklarniowymi¹.

Podstawą wyboru gospodarstw spółdzielczych były trzy czynniki: co najmniej pięcioletni okres trwania spółdzielni, dobre wyniki produkcyjne i możliwie ustabilizowane stosunki organizacyjne.

Celem tej pracy jest poznanie wpływu różnych kierunków ogrodnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji pod szkłem, na wybrane wskaźniki organizacyjno-gospodarcze, którymi się posługujemy w orga-

¹ W niniejszym opracowaniu oparto się na siedmiu monografiach wykonanych w latach 1961 i 1962 przez następujących magistrantów: M. Bogdanowicza [1], Z. Jastrzębską [5], M. Łazarewicza [9], J. Mielewcyka [10], J. Szulencskiego [16], A. Wodecką-Zielezińską [17] i M. Zakrzewskiego [16].

Spółdzielnie, które zostały w ten sposób zanalizowane, były wytypowane przez Krajową Radę Spółdzielczości Produkcyjnej.

nizacji przedsiębiorstw ogrodnich. Obok podstawowego celu poznawczego, postawiono również zadanie przedstawienia problemu „zwiększenia” powierzchni produkcyjnej (przeliczeniowej) poprzez wprowadzenie produkcji pod szkłem.

W opracowaniu materiałów liczbowych oparto się na technice badań jednostkowych z zastosowaniem prostych metod statystycznych. We wszystkich tabelach uszeregowano spółdzielnie w kolejności malejącej wartości produkcji gotowej i produkcji czystej na 1 ha użytków rolnych. Jest to równocześnie kolejność malejącego znaczenia ogrodnictwa w badanych spółdzielniach. Ostatnia, siódma spółdzielnia reprezentuje typowe gospodarstwo rolne, w którym ogrodnictwo odgrywa minimalną i wyraźnie uboczną rolę.

Analizowane spółdzielnie różnią się, zgodnie z założeniem, nasileniem i kierunkiem ogrodnictwa, ponadto liczbą członków, powierzchnią użytków rolnych ogółem w przeliczeniu na rodzinę i członka spółdzielni, położeniem itd. Liczbową charakterystykę stanu członków spółdzielni, stosunków powierzchniowych i intensywności podano w tabelach 1—5.

Liczba członków i powierzchnia gospodarstw

Miarą wielkości zarówno spółdzielni produkcyjnej, jak i innych gospodarstw rolnych, bywa u nas dotychczas jeszcze przeważnie powierzchnia użytków rolnych, fizyczna lub przeliczeniowa, przy czym podstawę przeliczenia stanowią najczęściej klasy bonitacyjne gleb. Dodatkowo charakteryzuje się wielkość gospodarstwa liczbą członków czy wartością produkcji globalnej. W pracy niniejszej pragniemy wykazać jak niedoskonałą miarą wielkości przedsiębiorstw różniących się udziałem produkcji ogrodniczej jest fizyczna powierzchnia użytków rolnych.

Tabela 1

Ogólna charakterystyka analizowanych spółdzielni produkcyjnych

Położenie spółdzielni		Rok powstania spółdzielni	Obecna liczba członków	Powierzchnia w ha				Podstawowy rok analizy
miejscowość	województwo			Ogółem	użytków rolnych			
					razem	na 1 rodzinę	na 1 członka spółdz.	
Jackowice	Łódź	1950	27	96	73	6,8	2,7	1959
Wilamowice	Katowice	1951	32	57	43	3,4	1,3	1960
Ksawerów	Łódź	1953	42	119	110	2,8	2,6	1959
Plebanka	Bydgoszcz	1954	43	112	109	9,3	2,5	1959
Opiesin	Łódź	1950	31	190	160	5,0	5,1	1959
Iżbice	Poznań	1953	15	91	87	7,2	5,8	1959
Lubiń	Bydgoszcz	1952	61	486	482	17,3	7,9	1960

Analiza powierzchni użytków rolnych uwidacznia (tab. 1) duże różnice. W przeliczeniu na jedną rodzinę różnice pomiędzy najuboższą i najzasobniejszą obszarowo spółdzielnią wynoszą jak 1 do 6. Konsekwencją tak dużych różnic jest, z jednej strony, różny sposób wykorzy-

stania gleby (tab. 2 i 3), z drugiej, różna liczba dni pracy przepracowanych przez członków oraz odmienna liczba dni pracy najemnej. Do sprawy tej wrócimy w dalszej części rozważań. Poza tym z tabeli 2 i 3 wynika, że ogrodnicze uprawy gruntowe, poza sadem w Plebance, nie odgrywają jakiegś dominującej roli. Stosunkowo duże natomiast są powierzchnie pod szkłem, choć ich udział procentowy w użytkach rolnych jest bardzo mały.

Tabela 2

Struktura użytków rolnych i powierzchnia pod szkłem

Miejscowość	Użytki rolne w % powierzchni ogólnej					Powierzchnia pod szkłem w m ²			
	ogółem	grunty orne	w tym sady z uprawami	sady bez upraw	łąki i pastwiska	szkło wysokie			razem
						ogrzewane	nie ogrzewane	inspekty	
Jackowice	71,0	63,0	—	—	8,0	4240	130	935	5305
Wilamowice	49,3	26,7	—	6,9 ^a	15,7	2010	—	584	2594
Ksawerów	61,0	45,0	—	4,2	11,8	3232	6079	3689	14000
Plebanka	92,7	87,8	42,3	4,9	—	—	—	—	—
Opiesin	71,8	60,1	—	4,3	7,4	1499	5721	1527	8747
Iżbice	81,5	68,0	0,8	—	13,5	360	—	526	886
Lubiń	39,1	86,1	0,8	—	13,0	120	21	150	291

^a Wliczono tu również szkółki drzew owocowych i inne uprawy ogrodnicze gruntowe poza warzywami.

W celu przedstawienia gospodarczej roli warzyw pod szkłem i całego ogrodnictwa przeliczono powierzchnię fizyczną na umowną — przeliczeniową w dwóch wariantach. Obydwa warianty opierają się na tej samej

Tabela 3

Struktura zasiewów (w %)

Miejscowość	Zbożowe	Kukurydza	Strączkowe na ziarno	Ziemniaki	Przemysłowe	Pas-tewne	Pozostałe uprawy	W tym warzywa
Jackowice	43,8	4,3	2,0	12,0	8,1	20,8	11,0	9,0
Wilamowice	45,8	1,0	—	9,6	6,1	28,6	8,3	5,5
Ksawerów	36,5	—	6,3	11,1	—	20,6	25,5	9,0
Plebanka	48,6	—	18,5	8,0	9,8	13,0	2,1	2,1
Opiesin	46,2	1,5	—	16,0	0,4	13,3	22,7	5,6
Iżbice	44,8	1,7	6,4	3,7	16,2	6,1	21,2	10,9
Lubiń	49,4	2,4	—	7,2	10,4	7,0	23,5	1,0
Wszystkie spółdzielnie produkcyjne w Polsce	58,40	0,3	4,0	9,2	9,00	13,8	51,8	0,5
Ogółem w rolnictwie	60,70	0,2	2,5	18,1	4,3	11,8	2,4	1,3

zasadzie, to znaczy na zryczałtowanej przychodowości z jednostki fizycznej, przyjętej w naszym systemie opodatkowania rolnictwa; różnią się natomiast wielkością mnożników zastosowanych do przeliczania powierzchni pod szkłem¹.

Przychodowość warzyw gruntowych określa się różnymi mnożnikami w stosunku do przyjętej przychodowości gruntów ornych w zależności od jakości gleby, strefy i okręgu.

Tabela 4

Produkcyjna powierzchnia przeliczeniowa (w ha) w analizowanych spółdzielniach produkcyjnych

Miejscowość	Powierzchnia przeliczeniowa — ogrodnicza				Powierzchnia fizyczna użytków rolnych bez ogrod- nictwa	Ogółem (5 + 6)	Ogółem na 1 członka spół- dzielni
	pod szkłem	warzywa gruntowe	sady i szkółki	razem			
1	2	3	4	5	6	7	8

Wariant I^a

Jackowice	163,3	11,6	0,0	174,9	67,0	241,9	8,9
Wilamowice	77,1	2,6	12,0	91,7	35,2	126,9	3,9
Ksawerów	259,0	14,6	11,4	285,0	94,1	379,1	9,0
Plebanka	0,0	4,4	82,7	87,1	76,5	163,6	3,8
Opiesin	170,7	15,0	14,4	200,1	142,1	342,2	11,0
Iżbice	17,6	15,6	0,5	33,7	79,0	112,7	7,5
Lubiń	6,0	8,4	2,9	17,3	477,7	495,0	8,1

Wariant II^b

Jackowice	81,6	11,6	0,0	93,2	67,0	160,2	5,9
Wilamowice	38,5	2,6	12,0	53,1	35,2	88,3	2,8
Ksawerów	129,5	14,6	11,4	155,5	94,1	249,6	5,9
Plebanka	0,0	4,4	82,7	87,1	76,5	163,6	3,8
Opiesin	85,3	25,0	14,4	114,7	142,1	256,8	8,2
Iżbice	8,8	15,6	0,5	24,9	79,0	103,9	7,0
Lubiń	3,0	8,4	2,9	14,3	477,7	492,0	8,1

^a Przyjęte mnożniki: cała ziemia użytkowania rolniczo bez ogrodnictwa 1; sady 1,5; warzywa gruntowe 2,0; szkółki 2,5; inspekty 90; szklarnie nieogrzewane 180; szklarnie ogrzewane 360.

^b Przyjęte mnożniki: cała ziemia użytkowana rolniczo, bez ogrodnictwa 1; sady 1,5; warzywa gruntowe 2,0; szkółki 2,5; inspekty 45; szklarnie nieogrzewane 90; szklarnie ogrzewane 180.

¹ Według obowiązujących w latach 1959 i 1960 zasad obliczenia podstawy do podatku gruntowego łącznie ze specjalnym — do zryczałtowanych przychodów z 1 ha gruntów ornych i użytków zielonych, zróżnicowanych w zależności od położenia (okręgi i strefy) oraz klasy gleby dodaje się zryczałtowany przychód z jednostki powierzchni warzyw i produkcji pod szkłem. Drzewa w sadzie są opodatkowane bezpośrednio (nie poprzez przychodowość).

² Z tym jednakże, że w spółdzielniach, w których ziemia między drzewami była wykorzystywana dodatkowo, liczono ją tylko w połowie.

W obydwu wariantach (tab. 4) dla warzyw gruntowych przyjęto mnożnik 2, dla sadów 1,5². Natomiast dla szkła przyjęto w obydwu wariantach różne mnożniki. W pierwszym wariantcie pełne mnożniki stosowane przez nasze władze fiskalne i w wariantcie drugim, mnożniki o połowę mniejsze, mające zastosowanie przy produkcji kontraktowanej. Oczywiście przeliczenie to, zwłaszcza w stosunku do upraw gruntowych, nie jest bardzo precyzyjne. Większa precyzja nie jest jednakże w tym wypadku konieczna, ponieważ celem tej pracy nie jest obliczenie faktycznej podstawy do podatku dla analizowanych spółdzielni, lecz wykazanie istotnych różnic pomiędzy potencjalną przychodowością różnych kierunków ogrodnictwa.

Dla szkółek, które nie są obciążane podatkiem specjalnym przyjęto mnożnik 2,5.

Przeciwko przyjętym tu mnożnikom można by wysunąć obiektywnie różnej natury. Między innymi można by postawić zarzut zbyt uproszczonego traktowania całego działu rolniczego w sposób jednolity, bez różnicowania w zależności od struktury zasiewów, klasy gleby i obsady inwentarza żywego. Pominięto te odmienności zupełnie świadomie z dwóch powodów, po pierwsze, w celu uwypuklenia i skoncentrowania się na problemie ogrodnictwa; po drugie, ponieważ sprawy te tak się przedstawiają w stosunku do ogrodnictwa w świetle zasad przyjętych od wielu lat w naszym systemie podatkowym. Niewątpliwie byłoby bardzo pożądane trzecie przeliczenie, nie wynikające z naszej polityki gospodarczej, a oparte o przeciętną faktyczną przychodowość uzyskiwaną z jednostki powierzchni w różnych kierunkach produkcji ogrodniczej i rolnej. Takich liczb dotychczas nie posiadamy i prawdopodobnie nie prędko do nich dojdziemy zarówno z uwagi na brak rachunkowiczów wśród producentów warzyw, owoców i kwiatów, jak i z powodu braku powszechnej ewidencji poszczególnych gatunków warzyw gruntowych i upraw pod szkłem.

Zestawiając proporcje pomiędzy przychodowością osiąganą z warzyw pod szkłem ogrzewanym i w gruncie u nas i w Niemczech¹ widać ogromne różnice. U nas dzięki stosunkowo wysokim cenom warzyw szklarniowych rozpiętość w oparciu o zryczałtowaną przychodowość przyjętą do opodatkowania jest znacznie większa. Generalna ocena naszych proporcji, jak już zaznaczono, wykracza poza nasze możliwości i ramy tego opracowania. Analiza natomiast materiałów liczbowych pochodzących z omawianych tu spółdzielni w pewnym stopniu naświetli tę sprawę na odcinku spółdzielczym — ale tylko w odniesieniu do przodującej grupy spółdzielni produkcyjnych.

¹ Mnożników takich nie można również przenieść na nasz teren z innych krajów, z powodu różnych relacji cen pomiędzy poszczególnymi gatunkami produkowanymi w gruncie i pod szkłem. Z uwagi na stosunkowo niewielkie różnice klimatyczne najbardziej przydatne jest dla nas porównanie z analogicznymi mnożnikami znajdującymi zastosowanie w ogrodnictwie niemieckim. Według Möhringa [13] w gospodarstwach kwiaciarskich mnożniki oparto o wartość produkcji (Produktionswertzahl) kształtują się w Niemczech Zachodnich następująco: uprawy gruntowe 2,2, zimne inspekty 8, ogrzewane inspekty 12, szklarnie zimne 13,5, szklarnie dogrzewane 15 i szklarnie ciepłe (ogrzewane) 30. W gospodarstwach natomiast specjalizujących się w produkcji warzyw pod szkłem Möhring przyjmuje następujące współczynniki: warzywa w gruncie 1, w uprawie pod szkłem nie ogrzewanym 6 i ogrzewanym 8.

Wracając do naszej analizy, należy stwierdzić, że dzięki wprowadzeniu produkcji pod szkłem, została znacznie podniesiona moc produkcyjna badanych spółdzielni. Z tego względu zaznaczyliśmy poprzednio, że poprzez wprowadzenie szkła, spółdzielnie powiększyły sobie powierzchnię produkcyjną.

Z uwagi jednakże na zastrzeżenia, jakie wysuwamy w stosunku do wielkości mnożników przez nas zastosowanych, w dalszym toku posługujemy się w zasadzie hektarami fizycznymi, a hektary przeliczeniowe stosujemy do podkreślenia wagi produkcji pod szkłem. Chodzi tu również o możliwość porównania wysokości tych wskaźników i mierników w analizowanych spółdzielniach z osiąganymi w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych — ogółem lub średnio w całym kraju.

Mierniki intensywności

Jak wynika z tabeli 2 analizowane spółdzielnie różnią się między sobą poważnie, między innymi różnym udziałem szklarni i inspektów w użytkach rolnych. Z tego względu wprowadzimy tu specjalny miernik intensywności wyrażający się stosunkiem powierzchni przeliczeniowej do powierzchni fizycznej użytków rolnych i nazwiemy go powierzchnio- wym miernikiem intensywności (tabela 5). Poza tym przedstawimy następujące powszechnie stosowane mierniki cząstkowe, jak wielkość siły roboczej, siły pociągowej, inwentarza produkcyjnego, nawozów mineralnych i obornika na 1 ha użytków rolnych. Zabraknie natomiast najpełniejszego miernika intensywności, jakim jest nakład pracy żywej i uprzedmiotowionej, ze względu na trudność ujęcia w mierniku pieniężnym nakładu pracy żywej w tym typie przedsiębiorstw.

Tabela 5

Wybrane mierniki intensywności w odniesieniu do 1 ha użytków rolnych

Miejscowość	Powierzchnia przeliczeniowa przypadająca na 1 ha powierzchni fizycznej użytków rolnych w ha		Jednostki siły roboczej	Jednostki siły pociągowej	Inwentarz produkcyjny w szt. dużych	Nawozy mineralne w czystym składniku (kg)	Obornik w q
	wariant I	wariant II					
Jackowice	3,3	2,2	0,63	0,24	0,25	181	62,9
Wilamowice	2,9	2,1	0,63	0,19	0,42	124	77,0
Ksawerów	3,4	2,3	0,38	0,14	0,22	36	55,0
Plebanka	1,5	1,5	0,31	0,14	0,13	137	35,5
Opiesin	2,1	1,6	0,29	0,13	0,39	170	52,5
Iżbice	1,4	1,2	0,27	0,14	0,13	14	51,5
Lubiń	1,0	1,0	0,11	0,10	0,20	75	39,5

Z danych tabeli 5 wynika, że najściślej z przyjętą kolejnością spółdzielni według malejącej wartości produkcji gotowej na jednostkę po-

wierzchni koresponduje nakład siły roboczej. Jest to zjawisko znane i prawidłowe z uwagi na dużą pracochłonność produkcji ogrodniczej. Poza tym uszeregowanie to jest mniej więcej zgodne z kolejnością siły pociągowej; jednakże w tym wypadku notujemy już znacznie mniejszą rozpiętość pomiędzy skrajnie położonymi spółdzielniami w analizowanym szeregu. Rozpiętość ta jest zbliżona do rozpiętości intensywności mierzonej miernikiem powierzchniowym (wariant II). Jeżeli natomiast siłę roboczą i siłę pociagową odniesiemy do powierzchni przeliczeniowej w wariancie I, to otrzymamy następujący wynik: w pierwszej spółdzielni, o najwyższej produktywności ziemi na 1 ha powierzchni przeliczeniowej przypada 0,19 jednostki siły roboczej i 0,08 jednostki siły pociągowej, a w ostatniej odpowiednio 0,11 i 0,10. Widać z tego, że nakład siły roboczej nawet w odniesieniu do jednostki powierzchni przeliczeniowej pozostaje większy w gospodarstwie typowo ogrodniczym aniżeli w typowo rolniczym. Jest to zjawisko dotychczas u nas powszechne z powodu bardzo słabej mechanizacji robót w gospodarce ogrodniczej.

W obsadzie inwentarza żywego nie można dostrzec jakiejś wyraźnej prawidłowości, gdyż odgrywają tu rolę bardzo różnorodne czynniki niezależne od ogrodnictwa takie, jak posiadanie budynków, trwałych użytków zielonych, przekonanie o wyższości chowu indywidualnego nad zespółowym itd. Brak prostej zależności pomiędzy obsadą inwentarza i obornikiem wynika z dokupna obornika przez niektóre spółdzielnie.

Jeszcze bardziej znamienne są różnice w stosowaniu nawozów mineralnych. Liczby te są doskonałym potwierdzeniem licznych obserwacji i badań, z których wynika, że w spółdzielniach produkcyjnych, jak i w wiejskich indywidualnych ośrodkach ogrodniczych [8], istnieją jeszcze duże niedociągnięcia w posługiwaniu się nawozami mineralnymi. Używane są w zbyt małych ilościach w stosunku do intensywności wynikającej z nakładu pracy. Uwidocznia się to przeważnie w gospodarstwach, które od niedawna prowadzą u siebie produkcję ogrodniczą.

Kierunki produkcji

Zajmiemy się najpierw najogólniejszym określeniem kierunku, różniąc tylko dwa działy: rolnictwo (w wąskim znaczeniu) i ogrodnictwo, a następnie określeniem kierunków produkcji wewnątrz działu ogrodniczego. Nie będziemy natomiast określać kierunków produkcji wewnątrz działu rolnego poza zamieszczeniem w tabeli 6 udziału produkcji zwierzęcej.

Pierwsze zadanie polega zatem na zanalizowaniu roli ogrodnictwa w poszczególnych spółdzielniach i na tej podstawie określeniu typu produkcyjnego gospodarstw, operując w uproszczeniu tylko dwoma działami. Pierwsze rozeznanie o roli ogrodnictwa dają tabele 2, 3 i 4. Z dwóch pierwszych trudno się jednakże bezpośrednio przekonać o gospodarczym znaczeniu ogrodnictwa w tych przedsiębiorstwach, pomimo że dla uwypuklenia roli szkła, zostało ono wyrażone w m², a nie w hektarach. Dopiero powierzchnie przeliczeniowe (tabela 4) wskazują, że w pięciu spółdzielniach na siedem badanych, ogrodnictwo ma większe znaczenie gospodarcze od rolnictwa.

W ekonomice przedsiębiorstw ogrodniczych (8) przyjęto do określe-

nia typu produkcyjnego, następujące granice udziału wartości produkcji ogrodniczej w produkcji globalnej: 1) do 10% — przedsiębiorstwo rolne; 2) 10 do 30% — rolno-ogrodnicze; 3) 30 do 60% — ogrodniczo-rolne; 4) powyżej 60% — przedsiębiorstwo ogrodnicze. Liczby zawarte w tabeli 6 zbliżają się do wniosków wysnutych z proporcji powierzchni przeliczeniowej. Okazało się bowiem, że mamy 2 spółdzielnie typowo ogrodnicze, 3 ogrodniczo-rolne i po jednej: rolno-ogrodniczą i rolniczą. Można stąd wnosić, że mnożniki oparte o podstawę „formalną” spełniły swą rolę dość dobrze.

Tabela 6

Struktura produkcji globalnej i typ produkcyjny gospodarstwa zespołowego

Miejscowość	Wartość produkcji globalnej w %				Typ produkcyjny gospodarstwa zespołowego
	roślinnej rolnej	ogrodniczej	zwierzęcej	innej	
Jackowice	22,16	73,01	4,83	—	ogrodniczy
Wilamowice	18,90	58,30	10,50	12,30	ogrodniczo-rolny
Ksawerów	21,50	70,50	8,0	—	ogrodniczy
Plebanka	42,80	49,10	8,10	—	ogrodniczo-rolny
Opiesin	42,21	24,67	33,12	—	rolno-ogrodniczy
Iżbice	45,20	31,10	23,70	—	ogrodniczo-rolny
Lubiń	76,76	1,40	21,84	—	rolny

Drugie zadanie, zgodnie z przyjętym założeniem polega na określeniu kierunku produkcji wewnątrz działu ogrodniczego (tab. 7).

Tabela 7

Struktura i kierunki produkcji ogrodniczej

Miejscowość	Wartość produkcji ogrodniczej w %				Kierunek produkcji ogrodniczej
	warzywa gruntowe	sad	szkło	inne	
Jackowice	12,0	—	88,0	—	szklarniowy
Wilamowice	5,0	—	79,0	16,0	szklarniowy
Ksawerów	12,0	8,0	80,0	—	szklarniowy
Plebanka	8,0	92,0	—	—	sadowniczy
Opiesin	17,0	5,0	78,0	—	szklarniowy
Iżbice	brak danych				ogólno-ogrodniczy
Lubiń	78,8	—	22,0	—	warzyw gruntowych

Z uwagi na minimalną rolę spożycia wewnętrznego w gałęziach ogrodnictwa, do oznaczenia kierunków produkcji ogrodniczej przyjęto nieco inne granice, a mianowicie w określaniu kierunku wymienia się te gałęzie ogrodnictwa, których udział w globalnej produkcji ogrodniczej przekracza 35%. Jeżeli natomiast jedna gałąź przekracza 70%, to wtedy cały dział ogrodniczy określamy nazwą tej gałęzi. Z tabeli 7 wynika, że

wśród sześciu badanych spółdzielni, zajmujących się na większą skalę produkcją ogrodniczą, w czterech przeważa wyraźnie (powyżej 70%) produkcja szklarniowa i w jednej sadownicza. W szóstej spółdzielni o charakterze rolniczo-ogrodniczym nie dało się określić dokładnie udziału poszczególnych gałęzi ogrodnictwa, gdyż był to typ mieszanego ogrodnictwa.

Okazało się, że stosunkowo niewielka powierzchnia fizyczna pod szkłem zaważyła na ogólnym charakterze czterech gospodarstw spółdzielczych, a mianowicie w Jackowicach szkło stanowi 0,72% użytków rolnych, w Ksawerowie 1,27%, w Wilamowicach 0,60% i w Opiesinie 0,55%. Przeciętnie w całej Polsce we wszystkich sektorach udział szkła w użytkach rolnych = 0,003%. Ten mały powierzchniowy udział szkła w użytkach rolnych jest przyczyną niedoceniań potrzeb tej specyficznej gałęzi, jaką jest produkcja pod szkłem. W tym też tkwią podstawowe przyczyny niepowodzenia produkcji szklarniowej przy łączeniu jej ze znacznie większym obszarem działem rolnym. Wynika to ze zrozumiętego nawyku rolników do oceniania ważności produkcji roślinnej według jej powierzchni. Różnicuje się wprawdzie te powierzchnie w zależności od intensywności, ale to różnicowanie jest utrzymane u nas dotychczas w stosunkowo wąskiej skali, mniej więcej 1 do 4, czyli zboża i burak cukrowy. Wprowadzenie natomiast szklarni do gospodarstwa rolnego wymaga przedstawienia się na skalę jeden do kilkuset, z czego znakomita większość nie tylko spółdzielców, ale w ogóle rolników w naszym kraju nie zdaje sobie sprawy. Podobne niedoceniań „odmienności” produkcji pod szkłem miało również miejsce w gospodarstwach państwowych. Dopiero w ostatnim sześcioleciu włożono wiele wysiłku w kierunku właściwego organizacyjnego ustawienia produkcji pod szkłem — przez utworzenie tak zwanych „kombinatów szklarniowych”, w których szkło jest faktycznie podstawowym działem produkcji, a reszta odgrywa rolę uzupełniającą (warzywnictwo gruntowe), bądź usługową, tj. rolnictwo [3, 6, 12].

Różnice pomiędzy rolą szkła wyrażoną procentowym udziałem powierzchni fizycznej i znaczeniem wpływającym ze struktury produkcji globalnej w analizowanych spółdzielniach wynikają z różnej proporcji szklarni ogrzewanych, nie ogrzewanych i inspektów. W Jackowicach na przykład udział szkła w gruntach ornych jest znacznie mniejszy niż w Ksawerowie, mimo że znaczenie gospodarcze szkła w tej pierwszej spółdzielni jest większe (tabela 6 i 7). Powodem tego jest różna struktura powierzchni pod szkłem. W pierwszej spółdzielni przeważają szklarnie ogrzewane, w drugiej szklarnie nieogrzewane (tabela 2). Należy więc podkreślić, że proporcje pomiędzy szklarniami ogrzewanymi, nieogrzewanymi i inspektami są podstawowym czynnikiem organizacyjno-gospodarczym w produkcji pod szkłem.

Produktywność ziemi, pracy, zatrudnienie i zarobki

W gospodarstwach o kierunku ogrodniczym rozpiętość pomiędzy produkcją globalną i gotową jest znacznie mniejsza niż w gospodarstwach o kierunku rolnym (tabela 8). Poza tym uwidoczniła się również druga charakterystyczna cecha, że udział produkcji czystej w dobrych gospo-

darstwach typowo ogrodniczych jest wyraźnie mniejszy niż w dobrych gospodarstwach rolniczych¹.

Tabela 8

Produktywność ziemi w tysiącach złotych na 1 ha użytków rolnych

Miejscowość	Produkcja globalna		Produkcja gotowa		Produkcja towarowa	
	ogółem	roślinna	ogółem	roślinna	ogółem	roślinna
Jackowice	36,7	35,0	35,1	34,8	29,9	28,4
Wilamowice	24,6	19,1	22,6	17,7	18,8	16,3
Ksawerów	19,7	15,1	17,0	13,3	13,6	12,8
Plebanka	14,8	14,1	13,0	12,4	×	×
Opiesin	16,7	11,1	12,6	7,3	11,5	9,1
Iżbice	8,1	6,2	6,4	5,6	5,1	4,1
Lubiń	8,1	6,3	5,2	4,2	3,7	2,9
Wszystkie spółdzielnie w Polsce			4,1	3,0	2,6	1,6
Ogółem w rolnictwie	9,1	5,0	5,4	1,8	3,5	1,2

Podstawowym celem gospodarki zespołowej jest zwiększenie produktywności pracy przez zastosowanie kooperacji pracy i nowoczesnego sprzętu technicznego. W tym zakresie gospodarka ogrodnicza w naszym kraju nie ma jeszcze dużych osiągnięć [8]. W naszych dużych ugrupowaniach gospodarkach nie wyszliśmy w zasadzie poza typ manufaktury.

Postęp w naszym ogrodnictwie idzie na razie bardziej w kierunku biotechnicznym niż organizacyjno-technicznym. Wskazują na to dane zawarte w tabeli 9.

Do mierzenia produktywności pracy najbardziej przydatną jest kategoria produkcji globalnej, gdyż w niej znajduje wyraz cała praca włożona w produkcję, niezależnie od tego co się z tą produkcją później dzieje, tzn. czy została ona następnie zużyta wewnątrz gospodarstwa czy stała się towarem. Bardzo charakterystyczne są duże rozpiętości pomiędzy produktywnością pracy osiągniętą w różnych spółdzielniach. Najwyższą produktywność mają dwie spółdzielnie: o kierunku rolnoszkłarniowym i rolnym, a więc nie te, w których ogrodnictwo odgrywa dominującą rolę. Wynik taki jest z jednej strony uzasadniony jeszcze niewystarczającym wykorzystaniem mocy produkcyjnej powierzchni pod szkłem i brakiem specjalizacji w produkcji szklarniowej, z drugiej stosunkowo małą wydajnością pracy w czynnościach związanych z procesem produkcji ogrodniczej.

¹ Układ taki ujawnił się już wielokrotnie w analizach przeprowadzonych w Zakładzie Organizacji Produkcji Ogrodniczej w różnych społeczno-gospodarczych typach gospodarstw. Jedną z przyczyn jest tu sposób przeprowadzania rachunku. W gospodarstwach ogrodniczych, zwłaszcza szklarniowych, zwiększanie produktywności ziemi uzyskuje się dzięki środkom produkcji — które w całości lub części (rata amortyzacyjna) wchodzi do nakładów materiałowo-pieniężnych. W rolnictwie natomiast podstawowego środka produkcji jakim jest ziemia nie uwzględnia się w rachunku kosztów.

Tabela 9

Produktywność pracy i równomierność zatrudnienia

Miejscowość	Produktywność pracy ^a	Proporcje w % pomiędzy:		Równomierność zatrudnienia miesięcznego		
		pracą członków	pracą robotników	Współ- czynnik zmienności w %	maksimum zatrudn.	minimum zatrudn.
					w % średn. zatrudn.	
Jackowice	58	65,4	34,6	24,0	127,5	88,7
Wilamowice	38	100,0	—	6,2	107,9	90,1
Ksawerów	42	100,0	—	16,8	127,0	78,0
Plebanka	45	70,3	29,7	46,1	164,0	35,0
Opiesin	73	100,0	—	16,6	120,0	67,4
Izbice	29	81,1	18,9	—	—	—
Lubiń	69	100,0	—	46,4	181,1	48,4

^a Produktywność pracy jest obliczona w tysiącach złotych produkcji globalnej przypadających na jednostkę siły roboczej równą 280 roboczodni w ciągu roku.

Ponieważ produkcja pod szkłem wpływa korzystnie na równomierność zatrudnienia w ciągu roku, obliczono w badanych spółdzielniach współczynnik zmienności zatrudnienia. Okazało się, że najrównomierniej praca jest rozłożona w Wilamowicach, które obok stosunkowo dużego udziału szkła prowadzą jeszcze działy uboczne. Największą nierównomiernością rozkładu pracy charakteryzuje się spółdzielnia typu rolnego i sadowniczoro-rolnego, przy czym pierwsza nie korzysta z pracy najemnej, a druga jest zmuszona z niej korzystać. Pracą najemną posługują się też dwie inne spółdzielnie, spośród których znalazła się nawet ta, w której produkcja pod szkłem odgrywa największą rolę. Należy jednakże zaznaczyć, że w poważnej mierze siłą najemną są członkowie rodzin, zatem większą rolę odgrywa tu formalna strona przynależności do spółdzielni a nie „merytoryczna”, wynikająca np. z chęci przenoszenia pracy na barki pracowników najemnych. Obiektywna ocena tego zjawiska jest bardzo skomplikowana, gdyż jest ono wypadkową zbyt wielu czynników produkcyjnych i psychicznych.

Ostateczna ocena działalności spółdzielni — ze stanowiska spółdzielców opiera się o ich zarobki, płynące z gospodarki zespołowej. Wysokość tych zarobków (tab. 10) kształtuje się na różnym poziomie, przy czym nie można zaobserwować jakiejś wyraźnej zależności wysokości dniówki obrachunkowej od kierunku produkcji, zapasu ziemi na jednego członka (tab. 1), czy posługiwania się pracą najemną (tab. 9).

Wysokość dniówki obrachunkowej, bądź zarobek przypadający na jeden dzień pracy są tym syntetycznym miernikiem działalności przy założeniu, że spółdzielcy mogą pracować cały rok. Jeżeli jednak struktura produkcji lub mały zapas ziemi nie pozwala na pełne zatrudnienie to wtedy, w celu porównania zarobków w spółdzielniach z płacami na przykład w przemyśle, trzeba się oprzeć na rocznych zarobkach spółdzielców (tab. 10). Przeciętne roczne zarobki z gospodarki zespołowej

Tabela 10

Zarobki spółdzielców w gospodarce zespołowej

Miejscowość	Liczba dniówek obrachun- kowych na 1 spół- dzielcę	Liczba dniówek obrachun- kowych na 1 dzień pracy	Wysokość dniówki obrachun- kowej zł	Roczne zarobki w tys. zł		Udział do- chodu pie- niężnego w docho- dach ogó- łem w %
				na 1 spół- dzielcę	na 1 rodzinę	
Jackowice	198	1,23	52,3	10,3	25,5	72,5
Wilamowice	338	1,20	35,0	11,8	23,7	100,0
Ksawerów	320	1,20	77,3	24,7	41,2	84,0
Plebanka	144	0,80	95,3	13,7	41,1	73,4
Opiesin	297	1,23	78,5	23,3	31,2	63,6
Iżbice	308	1,00	30,8	9,5	18,9	64,9
Lubiń	260	1,27	78,3	17,5	52,6	74,3

w analizowanych gospodarstwach, wynoszą 15 600 zł, czyli miesięcznie 1300 zł na 1 spółdzielcę, podczas gdy średnia krajowa miesięczna płaca w gospodarce uspołecznionej według GUS [14] wynosiła w 1959 roku 1435 zł, a w 1960 roku 1451 zł. Ponieważ członkowie analizowanych spółdzielni mieli dodatkowe dochody z działek przyzagrodowych, średni globalny zarobek w badanych spółdzielniach przewyższał przeciętne płace krajowe w gospodarce uspołecznionej. Wynik taki był uzyskany przy większym nakładzie pracy i celowo wybranych przodujących spółdzielniach.

Spoglądając na gospodarkę zespołową z tego punktu widzenia, można stwierdzić, że najwyższe zarobki osiągnięto w spółdzielni Ksawerów o niewielkim zapasie ziemi (wynoszącym 2,6 ha na 1 członka), dzięki dużej rozbudowie produkcji pod szkłem, stosunkowo dobremu rozkładowi pracy w ciągu roku, dużej liczbie przepracowanych dniówek i dobrej organizacji pracy. Na drugim miejscu stoi spółdzielnia typu rolno-szkłarniowego (Opiesin), w której jest poważnie rozbudowana produkcja zwierzęca, praca jest rozłożona stosunkowo równomiernie, liczba dniówek obrachunkowych przypadająca na 1 członka jest duża i organizacja pracy dobra (na 1 członka przypada 5,1 ha użytków rolnych). Na trzecim miejscu stoi spółdzielnia typowo rolna (Lubiń). Dobre rezultaty osiągnięto tu dzięki dużemu zapasowi ziemi dochodzącemu do 8,0 ha użytków rolnych na 1 członka, stosunkowo dobrej organizacji produkcji i pracy, dobrym warunkom przyrodniczym oraz umiejętnemu wykorzystaniu sprzętu technicznego. Poprzednio wymienione natomiast dwie spółdzielnie, reprezentują typy produkcyjne kapitałochłonne i pracochłonne, a więc z jednej strony inwestycje: szklarnie, budynki inwentarskie, inwentarz żywy, z drugiej nakład pracy i środków obrotowych. Widać więc z tego, że już przy obecnym poziomie produkcji spod szkła w przodujących spółdzielniach produkcyjnych, łączenie gospodarki rolnej ze szklarniową leży w interesie spółdzielców. Równocześnie jednak należy podkreślić, że te stosunkowo dobre wyniki finansowe nie wyini-

kają na razie z wysokiej ilościowo i jakościowo produkcji pod szkłem, która stoi raczej jeszcze na średnim poziomie, a są rezultatem polityki gospodarczej, wyrażającej się na przykład w łatwości otrzymywania kredytów inwestycyjnych, w mniejszych obciążeniach podatkami itp. Z drugiej strony stosunkowo dobre wyniki finansowe produkcji pod szkłem opierają się na wyjątkowo korzystnych cenach produktów spod szkła. Z tych względów wzorowanie się na tego typu przedsiębiorstwach mimo ich obecnych pozytywnych rezultatów kryje w sobie niebezpieczeństwo późniejszych niepowodzeń. Późniejszych, to znaczy w okresie kiedy dzięki projektowanym państwowym inwestycjom szklarniowym zbliżymy się do równowagi pomiędzy podażą i popytem na produkty spod szkła i zmaleje rozpiętość pomiędzy cenami warzyw i kwiatów spod szkła i gruntu. Obecnie należymy do krajów o największych rozpiętościach cen na warzywa wczesne szklarniowe i cen na warzywa w okresie produkcji gruntowej.

Wnioski

Wprowadzenie produkcji pod szkłem, stanowiącej 0,6 do 1,3 procent powierzchni użytków rolnych, zmienia już całkowicie strukturę przychodu i przekształca spółdzielnię z typu rolniczego na typ ogrodniczy lub ogrodniczo-rolny.

Intensywność badanych gospodarstw pokrywa się wyraźnie z nasileniem i kierunkiem produkcji ogrodniczej. W miarę wzrostu intensywności znacznie szybciej rośnie nakład siły roboczej niż siły pociągowej.

Zgodnie z powszechnie znanym faktem, obsada inwentarza produkcyjnego nie koresponduje z intensywnością badanych gospodarstw (ogrodniczych), natomiast obornik przypadający na 1 ha użytków rolnych rośnie w miarę zwiększania udziału ogrodnictwa, ponieważ jest dokupywany. Wyjątek stanowi tu spółdzielnia sadowniczo-rolnicza.

Wbrew znanej prawidłowości, zużycie nawozów mineralnych nie pokrywa się z intensywnością, wynikającą z pozostałych mierników. Świadczy to o niedocenianiu roli nawożenia mineralnego w produkcji ogrodniczej.

W miarę wzrostu udziału produkcji ogrodniczej rośnie najwyraźniej produkcja gotowa.

Rozpiętość pomiędzy produkcją globalną (100%) i towarową maleje w miarę wzrostu roli ogrodnictwa.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że spółdzielnie o największym nasileniu ogrodnictwa wykazują stosunkowo niską produktywność pracy. Największą produktywność pracy wykazała spółdzielnia rolniczo-szklarniowa, a na drugim miejscu znalazła się spółdzielnia typowo rolnicza. Natomiast ogrodnictwo pod szkłem wpłynęło wyraźnie na korzystniejszy rozkład pracy w ciągu roku.

W badanych spółdzielniach widać wyraźną różnicę pomiędzy dniówką obrachunkową a rocznym dochodem. Spółdzielnia, w której uzyskano najwyższą dniówkę obrachunkową, znalazła się na czwartym miejscu pod względem sumy dochodu rocznego na spółdzielnię i odwrotnie — w spółdzielni, która zajęła czwarte miejsce pod względem dniówki obrachunkowej, dochody roczne znalazły się na pierwszym miejscu.

BIBLIOGRAFIA I ŹRÓDŁA MATERIAŁÓW LICZBOWYCH

1. Bogdanowicz M.: Monografia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Opiesin w pow. Sieradz. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1961.
2. Centrala Spółdzielni Ogrodniczych. Biuletyn nr 1 (12), Warszawa I, 1961.
3. Czekanowska M.: Monografia gospodarstwa szklarniowego PGR, Zakład Ogrodniczy Mysiadło. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1961.
4. Czyszkowska J., Dąbrowski K.: Z zagadnień kształtowania się dochodów w spółdzielniach produkcyjnych o przewadze rodzin małorolnych. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 3, 1955.
5. Jastrzębska Z.: Monografia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Jackowice w pow. Łowicz. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1961.
6. Jelonek Z.: Próba porównania działalności gospodarczej przedsiębiorstw szklarniowych. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1961.
7. Krusze N.: Proporcje między wartością obrotu globalnego i dochodu surowego w różnych typach gospodarstw zajmujących się produkcją ogrodniczą. Zeszyty Naukowe GSGW, Ekonomika i Organizacja rolnictwa, Zeszyt IV, 1961.
8. Krusze N.: Środki trwałe a wielkość produkcji w gospodarstwach ogrodniczych. PWRiL, Warszawa 1961.
9. Łazarewicz M.: Analiza działalności gospodarczej Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Wilamowicach w powiecie cieszyńskim. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1962.
10. Mielewczyk J.: Analiza działalności gospodarczej Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Lubiniu w pow. Mogilno. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1962.
11. Paśko S.: Zasady opłaty pracy w spółdzielniach produkcyjnych. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 6, 1961.
12. Pragłowski J.: Analiza porównawcza działalności gospodarczej uspołecznionych przedsiębiorstw szklarniowych. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1962.
13. Prechter Th., Möhring H. K.: Kalkulation im Erwerbsgartenbau und ihre betriebswirtschaftliche Auswertung. P. Parey. Berlin-Hamburg, 1957.
14. Rocznik Statystyczny 1961, GUS, Warszawa 1961.
15. Smoleński Z.: Ogrodnictwo w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Informacja (powielona). Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej 1959.
16. Szulencki J.: Monografia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w pol. Aleksandrów Kujawski. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1961.
17. Wodecka-Zielezińska A.: Monografia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Ksawerów w pow. Łódź. Maszynopis. Praca magisterska SGGW, Warszawa 1961.
18. Zakrzewski M.: Monografia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Iżbicach pow. Rawicz. Maszynopis. Praca magisterska, SGGW, Warszawa 1962.

НОРА КРУШЭ, ЯН МЕЛЕВЧИК
Центральная Сельскохозяйственная Академия
В а р ш а в а

ВЛИЯНИЕ ОВОЩЕВОДСТВА НА ОРГАНИЗАЦИОННО-ХОЗЯЙСТВЕННЫЕ ПОКАЗАТЕЛИ В ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ КООПЕРАТИВАХ

Содержание

Основной задачей статьи является изучение влияния различных направлений овощеводства и различного удельного веса овощеводства в экономике хозяйств на основные показатели характеризующие хозяйственную деятельность производственных кооперативов. Исследование проводилось на основе подробных аналитических описаний экономики семи заранее избранных производственных кооперативов.

Обнаружено, что в 1959—1960 годы эти кооперативы по уровню развития овощеводства отставали от передовых в этой области единоличных и государственных хозяйств. Тем не менее удельный вес овощеводства в закрытом грунте всего лишь в пределах 0,6 до 1,3% площади сельхозугодий совершенно меняет структуру дохода, влияет в значительной мере на рост занятости и улучшает график работы в течение года, что в свою очередь способствует росту доходов кооператива.

Констатируется также, что в производственных кооперативах со специализацией овощеводства в открытом грунте производительность труда (за исключением садоводческих хозяйств) ниже чем в кооперативах со специализацией в закрытом грунте и в типичных хозяйствах.

NORA KRUSZE, JAN MIELEWCZYK
Agricultural University
W a r s a w

THE INFLUENCE OF HORTICULTURE ON ORGANIZATION-ECONOMIC INDICES OF COOPERATIVE FARMS

S u m m a r y

The aim of the article is the cognition of the influence of various lines and various share of horticulture upon the basic indices characterizing the intensity of a collective farm and evaluating its economic activity. The investigations have been based on detailed analytical descriptions of seven appropriately chosen cooperative farms.

It has been found that in 1959 and 1960 these cooperative farms did not yet show in their horticultural production in 1959 and 1960 a higher level in comparison with the leading state farms as well as with individual ones, however already a relatively small area under glass, viz. between 0,6 and 1,3 per cent of the utilized land area brings the entire change of income structure, bears to a great extent the increase of employment and improves the work timing in the course of the year. All these circumstances enable higher incomes to cooperators.

It was found also that on cooperative horticultural farms the labour productivity (except the work done by fruit growers) is lower than that on agriculture-glasshouse cooperatives and typical agricultural cooperatives.

